

Sygn. akt I NSW 3051/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego E.N.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 29 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. E. N. wniosła do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyboru A. D. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu protestująca podniosła zarzut naruszenia art. 120 §1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.), z uwagi na niezorganizowania przez T. debaty z udziałem kandydatów na Prezydenta RP w drugiej turze wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 321 §3 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.) wnoszący protest wyborczy powinien sformułować w nim

zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Nie wszystkie zarzuty pod adresem wyborów są dopuszczalne - jak stanowi art. 82 §1 Kodeksu wyborczego, przedmiotem zarzutu mogą być przestępstwa przeciwko wyborom oraz naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów. Mając jednak na względzie, że uprawnienie do złożenia protestu wyborczego stanowi konstytucyjne prawo podmiotowe, pojęcie przepisów „dotyczących głosowania” należy interpretować szeroko, a zatem przedmiotem zarzutów mogą być naruszenia odnoszące się do wszystkich faz procedury wyborczej (uchwała SN z 18 października 2012 r., III SW 4/12; postanowienie SN z 10 czerwca 2020 r., I NSW 26/20).

Art. 120 §1 Kodeksu wyborczego stanowi, że T. ma obowiązek przeprowadzenia debaty pomiędzy kandydatami na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. Taka debata rzeczywiście nie odbyła się w drugiej turze wyborów prezydenckich. Debata nie odbyła się jednak z powodu braku porozumienia pomiędzy sztabami wyborczymi kandydatów (fakt notoryjny), a nie z braku takiej woli po stronie T. . Protestująca nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na to, że było inaczej. Protest nie zawierał więc jednego z koniecznych elementów, których wymaga art. 321 §3 Kodeksu wyborczego.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 §1 Kodeksu wyborczego orzekł, jak w sentencji.